

Sygn. akt III Ca 505/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2015r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Mieczysław H. Kamiński

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca)

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2015r.

na rozprawie

sprawy z wniosku K. S.

przy uczestnictwie A. S. (2)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji obu stron

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 9 kwietnia 2015r. sygn. akt I Ns 270/12

***p o s t a n a w i a :***

***1. oddalić obie apelacje,***

***2. orzec, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.***

Zofia Klisiewicz Mieczysław H. Kamiński Ewa Adamczyk

Sygn. akt III Ca 505/15

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 9.04.2015r. Sąd Rejonowy w Gorlicach w sprawie z wniosku K. S. przy uczestnictwie A. S. (2) o podział majątku wspólnego; ustalił że przedmiotem podziału majątku wspólnego stron są nakłady na nieruchomości położoną w S. gmina G. stanowiącą dz. ewid. nr (...) o pow. 0,1415 ha, będącą majątkiem odrębnym wnioskodawczyni obj. KW nr (...), o łącznej wartości 100 120,00 zł (pkt I), dokonał podziału w/w majątku w ten sposób, że wierzytelność z tytułu nakładów szczegółowo opisaną w pkt I, przyznał wnioskodawczyni zasądzając od niej na rzecz uczestnika kwotę 50 060,00 zł tytułem spłaty, którą rozłożył na 4 raty, płatne w następujący sposób :

- pierwsza w kwocie 12 500 zł w terminie do 31.12.2015r.

- druga w kwocie 12,500 zł płatna w terminie do 30.06.2016r.
- trzecia w kwocie 12,500 zł płatna w terminie do 31.12.2016r.
- czwarta w kwocie 12,560 zł płatna w terminie do 30.06.2017r.

wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia (pkt II),

oddalił wniosek o ustanowienie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron (pkt III), ustalił wartość przedmiotu postępowania na kwotę 100 120,00 zł (pkt IV),

zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 250 zł tytułem zwrotu połowy opłaty od wniosku, znosząc pomiędzy stronami pozostałe koszty postępowania (pkt V), nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy od wnioskodawczynie kwotę 2 792,19 zł, a od uczestnika kwotę 861,46 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów opinii biegłej A. C., wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt VI), kosztami postępowania w pozostałym zakresie obciążył Skarb Państwa (pkt VII).

Sąd Rejonowy ustalił, że strony postępowania zawarły związek małżeński 5.12.1998r. w G., z którego posiadają jednego syna A. ur. (...) W trakcie trwania małżeństwa strony nie zawierały umów majątkowych małżeńskich. Wnioskodawczynie otrzymała 8.12.2008r. od siostry M. M. darowiznę w postaci dz. ewid. nr (...) o pow. 0,1415 ha położoną w S.. Strony po zawarciu małżeństwa zamieszkały w domu rodzinnym uczestnika i rozpoczęły budowę murowanej dobudówki do drewnianego domu rodzinnego uczestnika. Inwestycja ta nie została dokończona, natomiast uczestnik za zgodą wnioskodawczynie darował przypadającą mu w udziale część budynku na rzecz swojej siostry B. S..

W trakcie trwania małżeństwa uczestnik pracował zawodowo w Przedsiębiorstwie (...). Z tego tytułu otrzymywał stałe, comiesięczne wynagrodzenie. Wnioskodawczynie pracowała w tym czasie sezonowo, wyjeżdżając kilka razy do roku, na okres kilku miesięcy do Niemiec. Na działce wnioskodawczynie, strony rozpoczęły budowę domu w 2009r. Dom został wybudowany do stanu surowego, zamkniętego w ciągu jednego sezonu. W trakcie budowy obie strony angażowały się w celu zrealizowania inwestycji. Wnioskodawczynie zajmowała się kwestiami formalnymi oraz organizacyjnymi, w tym utrzymywała kontakt z kierownikiem budowy, wypłacała pieniądze robotnikom, dokonywała zakupu potrzebnych materiałów, dbała o prawidłowy przebieg budowy. Uczestnik z kolei udzielał się w budowie poprzez pomoc fizyczną w wykonywanych pracach. Uczestniczył w wykonaniu fundamentów, stropu oraz dachu. Ponadto pomagał przy budowie studni położonej poza przedmiotową działką, która to studnia miała służyć do zaopatrzenia budowanego domu w bieżącą wodę. Uczestnik przyczynił się do budowy także poprzez przekazanie na ten cel otrzymanej nagrody jubileuszowej w kwocie 4 607,50 zł netto oraz zakup okna dachowego za kwotę 1 000 zł. Środki finansowe na budowę domu pochodziły z pracy zarobkowej obu stron. Ponadto strony otrzymały znaczną pomoc od rodziny wnioskodawczynie. Mianowicie, matka wnioskodawczynie B. M. wraz ze swoim mężem przekazywała środki pieniężne, dokonywała zakupu potrzebnych materiałów, takich jak piasek, cement, żwir, rury PCV, pustaki, cegły oraz inne elementy budowlane. Wsparcia finansowego stronom udzielała również siostra wnioskodawczynie M. M., która środki uzyskiwała z prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego. Wnioskodawczynie przeznaczyła na budowę domu drewno dachowe, które należało do jej majątku odrębnego z darowizny otrzymanej od swojej ciotki S. M..

Małżeństwo stron zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 5.09.2011r. (27.09.2011r. – data prawomocności), bez orzekania o winie. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem stron zostało powierzone wnioskodawczynie z ograniczeniem władzy rodzicielskiej uczestnika do prawa współdecydowania w zakresie zdrowia, edukacji, wychowania i rozwoju dziecka. Uczestnik został zobowiązany do płacenia alimentów na rzecz syna w kwocie 450 zł miesięcznie.

Wartość nakładów w postaci budowy domu według stanu na dzień ustania ustawowej wspólności małżeńskiej stron i aktualnych cen wyniosła kwotę 101 498 zł. Kwota ta obejmuje wartość budynku mieszkalnego, drenażu odwadniającego i kanalizacji deszczowej, przepustu oraz koszty dokumentacji i nadzoru. W wartości budynku

mieszkalnego zawiera się wartość drewna wykorzystanego do jego budowy, która według cen rynkowych wynosi 4 338 zł. Ponadto do nakładów koniecznych na budowę domu doliczył Sąd wartość studni położonej poza dz. ewid. nr (...), która wynosi kwotę 2 960 zł. Posadowiony na przedmiotowej działce dom składa się z dwóch kondygnacji, a jego powierzchnia użytkowa wynosi 73,96 m<sup>2</sup>. Wnioskodawczyni aktualnie pracuje w Niemczech, gdzie zarabia miesięcznie kwotę ok. 800€ netto. Piętnastoletni syn stron mieszka w Polsce wraz ze swoją babcią i ciotką. Na jego utrzymanie łoży wnioskodawczyni i uczestnik w postaci alimentów w kwocie 450 zł miesięcznie. Wnioskodawczyni nie posiada żadnych oszczędności. Wnioskodawczyni we wrześniu 2015r. podejmie edukację w szkole w Niemczech, co będzie ją uprawniało do otrzymywania świadczenia w kwocie około 600€.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się na dokumentach przedstawionych w sprawie, na zeznaniach świadków B. M., M. M., S. M., na zeznaniach wnioskodawczyni w ich zasadniczej części, odmawiając wiary zeznaniom wnioskodawczyni w zakresie w jakim twierdziła, że od pewnego momentu rodzice łożyli środki na budowę, pomagając tylko jej. Podobnie potraktował Sąd zeznania uczestnika odmawiając wiarygodności jego zeznaniom w części gdzie podawał, iż rodzina wnioskodawczyni nie świadczyła pomocy finansowej w budowie domu.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że brak jest podstaw do ustalenia nierównych udziałów w majątku stron i mając na względzie wartość nakładów należącą do majątku wspólnego stron i przyznając je wnioskodawczyni, zasądził ich połowę na rzecz uczestnika. Sąd rozłożył zasadzoną spłatę na 4 raty, podając, że sytuacja majątkowa wnioskodawczyni wymaga zakwalifikowania jej jako szczególnie uzasadniony wypadek. W ocenie Sądu Rejonowego termin dwuletni będzie adekwatny do możliwości finansowych wnioskodawczyni, w szczególności ze względu na to, że niniejsze postępowanie toczy się od kwietnia 2012r., a wnioskodawczyni przez cały czas wносиła o przydzielenie jej nakładów, wobec czego winna się liczyć z obowiązkiem spłaty uczestnika od 3 lat i gromadzić na ten cel środki.

Powołał się Sąd na treść art. 31 § 1 k.r.o., art. 31 § 2 pkt 1 k.r.o., art. 33 pkt 1 i 2 k.r.o., art. 46 k.r.o., art. 567 § 3 k.p.c., art. 684 k.p.c., art. 231 k.p.c., art. 43 k.r.o., art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z 687 k.p.c. i art. 320 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. i art. 113 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok zaskarżyli wnioskodawczyni oraz uczestnik apelacjami.

Wnioskodawczyni zarzuciła:

- naruszenie przepisu postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie wskutek uznania, iż darowizny poczynione przez rodziców oraz jej siostrę były przeznaczone na rzecz obojga małżonków, podczas gdy jej zdaniem w rzeczywistości były to darowizny czynione wyłącznie na jej rzecz, które to naruszenie miało istotny wpływ na wydane orzeczenie,

- naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 43 § 2 k.r.o. przez uznanie, iż brak jest przesłanek do ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym, w sytuacji gdy jej zdaniem w okolicznościach przedmiotowej sprawy istniały przesłanki do takiego orzeczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawczyni wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt II przez dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób aby wierzytelność z tytułu nakładów szczegółowo opisanych w pkt I postanowienia przyznać jej, zasądzać od niej na rzecz uczestnika kwotę 10 000 zł tytułem spłaty należnego mu udziału w majątku wspólnym stron, płatną w terminie do dnia 31.12.2015r., zmianę w pkt III przez dokonanie podziału majątku wspólnego z ustanowieniem nierównych udziałów w majątku wspólnym stron, w stosunku 90% wnioskodawczyni i 10% uczestnik, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od uczestnika na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa prawnego w taryfowej wysokości.

Uczestnik w apelacji zakwestionował pkt II zaskarżonego postanowienia w części dotyczącej rozłożenia świadczenia na raty i zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i w zw. z art. 567 § 3 k.p.c., polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu wskutek określenia nadmiernie wydłużonego terminu zapłaty należnej mu spłaty pieniężnej, - naruszenie przepisu postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej ocenie materiału dowodowego zebranego w przedmiotowej sprawie oraz dokonaniu błędnych ustaleń faktycznych będących podstawą zaskarżonego postanowienia przez dowolne ustalenie, iż sytuacja materialna wnioskodawczyni nie pozwala jej na zgromadzenie oszczędności, a spłata należnego uczestnikowi udziału w majątku wspólnym stron płatna w czterech ratach w terminie dwuletnim, będzie adekwatna do jej możliwości,

- naruszenie prawa procesowego, a to art. 320 k.p.c., przez jego bezpodstawne zastosowanie w przedmiotowej sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty, uczestnik wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez rozłożenie na raty kwoty 50 060 zł w następujący sposób: I rata w kwocie 25 000 zł płatna w terminie do 31.10.15r., II rata w kwocie 25 060 zł płatna w terminie do 30.04.2016r. oraz wniósł o orzeczenie o kosztach postępowania według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Obie apelacje są niezasadne, gdyż zarzuty w nich podniesione nie zostały skutecznie wywiedzione.

Postanowienie Sądu Rejonowego jest prawidłowe.

Na wstępie należy stwierdzić, że nie zachodzą podstawy do uwzględnienia apelacji, które Sąd Okręgowy bierze pod rozważę z urzędu - art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz wnioski prawne wyciągnięte na ich podstawie i przyjmuje je za własne. Sąd Okręgowy podziela również ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy jako uwzględniającą przesłanki z art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów stanowiąc, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 16.02.1996 r., sygn. akt II CRN 173/95, niepubl.). Przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być zatem tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji. Przy czym skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 14.12.2012r., sygn. akt I ACa 1203/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 01.02.2013r., sygn. akt V ACa 721/12). Zdaniem Sądu Okręgowego rozpoznającego niniejszą sprawę, dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów, wbrew odmiennemu stanowisku apelujących, nie narusza dyrektyw wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Jest ona logiczna, spójna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i nie pozostaje w sprzeczności z treścią zgromadzonych dowodów.

Mając na względzie powyższe, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. podniesiony w obu apelacjach jest niezasadny.

Odnosząc się do zarzutów wnioskodawczyni, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy zasadnie odmówił wiarygodności jej zeznaniom w części gdzie twierdziła, że darowizny czynione przez jej rodzinę były przeznaczone wyłącznie dla niej. Zeznania te pozostają w sprzeczności z zeznaniami jej matki i siostry, które podały, że pomoc finansowa była świadczona obojgu. Wprawdzie siostra wnioskodawczyni M. M. na k. 112/2 podała, że na początku

pomagała obojgu tzn. siostrze i szwagrowi, a dalej podała, że nie miała już pieniędzy i ich nie wspierała, ale to w żaden sposób nie znaczy, że pomoc która była dotyczyła tylko jej.

Zarzut podniesiony w apelacji przez wnioskodawczynię, polegający na błędzie w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia przez przyjęcie, że udział stron w majątku wspólnym jest równy - jest niezasadny. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął równość udziałów byłych małżonków. Gdyby siostra wnioskodawczyni i jej rodzice chcieli świadczyć pomoc przy budowie tylko na rzecz wnioskodawczyni, zadbali by o to pod względem formalnym, tak jak uczyniła to siostra wnioskodawczyni przy przekazywaniu dz. ewid. nr (...). W tym miejscu należy przypomnieć, że gdyby to były darowizny tylko na rzecz wnioskodawczyni to wnioskodawczyni winna raczej domagać się ich odliczenia od majątku wspólnego, a nie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym z tego tytułu. Inne są bowiem podstawy do odliczenia darowizny, a inne do ustalenia nierównych udziałów. Wprawdzie w piśmiennictwie pojawił się taki pogląd, że przy ustalaniu stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego bierze się pod uwagę także przedmioty majątkowe nabyte przez jedno z nich przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, które z woli spadkodawcy lub darczyńcy weszły do majątku wspólnego, ale kwestia ta w doktrynie jest sporna, natomiast w orzecznictwie się nie przyjęła.

Z istoty wspólnoty wynikają domniemania i tak, domniemywa się, że nawet jeśli określone rzeczy zostały nabyte od rodziny jednego z małżonków, to w sytuacji nie wykazania, że te darowizny były tylko na rzecz jednego z małżonków traktuje się je jak darowizny na rzecz obojga małżonków.

Kwestię wielkości udziałów w majątku wspólnym małżonków reguluje przepis art. 43 k.r.o. Zgodnie z treścią § 1 powołanego przepisu ustawy, udziały w tym majątku są równe dla każdego z małżonków. Jest to domniemanie prawne, które jednak, jak każde domniemanie, może być obalone. Taką możliwość w niniejszym przypadku daje przepis art. 43 § 2 k.r.o., stanowiący, że z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Równość udziałów jest zatem zasadą, od której można czynić wyjątki w przypadkach wskazanych w ustawie, tj. w art. 43 § 2 k.r.o. Powyższy przepis określa dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, które muszą wystąpić łącznie i które pozostają do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne "ważne powody" nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie - nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym "ważne powody" (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24.04.2013r. sygn. akt IV CSK 553/12, LEX nr 1353257). Przez ważne powody rozumie się takie okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania której ten małżonek się nie przyczynił. Przy ocenie istnienia ważnych powodów należy mieć na względzie całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19.12.2012r. sygn. akt II CSK 259/12). Przepis ten winien mieć zastosowanie tylko w takich wypadkach, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynił się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych, (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 3.12.1968r. III CRN 100/68 OSNC 1969/11 poz. 205, postanowienie Sądu Najwyższego z 26.11.1973r. III CRN 227/73 OSNC 1974/11 poz. 189).

To na stronie wnoszącej o ustalenie nierównych udziałów spoczywa ciężar dowodu, że stopień jej przyczynienia się był większy. Dowód dotyczący różnego stopnia przyczynienia się dotyczy przede wszystkim skutku postępowania małżonków i nie może ograniczać się do ogólnego wskazania zbyt niskiej staranności uczestnika nie potwierdzonego dowodami o powiększanie majątku i do powołania się na pomoc jej rodziny przy budowie.

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawczyni złożyła wniosek o ustalenie nierównych udziałów przed Sądem Rejonowym, aczkolwiek nie sprecyzowała w jakim stopniu jej zdaniem każde z małżonków się przyczyniło do powstania majątku wspólnego (dopiero w apelacji określiła precyzyjnie to żądanie, co należało by uznać za spóźnione),

niemniej jednak skoro Sąd Rejonowy wniosek ten rozpoznał, Sąd Okręgowy odniósł się merytorycznie do zarzutów w tym przedmiocie i uznał, że wniosek był niezasadny. Ustalenia Sądu pierwszej instancji w tym zakresie są prawidłowe.

Pod pojęciem nakładów z majątku wspólnego należy rozumieć zarówno zużycie składników tego majątku na rzecz majątku osobistego jednego z małżonków, jak i wartość osobistych świadczeń małżonka na rzecz tego majątku. Wynikiem tych świadczeń jest konkretna korzyść majątkowa w majątku osobistym w postaci wzrostu jego wartości bez żadnego ekwiwalentu pieniężnego. Powyższe rozumienie nakładów na majątek osobisty powoduje, iż przy dokonywaniu ustaleń w tym zakresie bierze się pod uwagę stan z chwili znoszenia wspólności małżeńskiej, tj. kwotę, o jaką wzrosła wartość danej rzeczy. Inaczej rzecz ujmując – ile warta byłaby dana rzecz, gdyby nie poczynione nakłady. Odwoływanie się apelującej w tej kwestii do zeznań świadka E. J., który był kierownikiem budowy i miał nie widzieć uczestnika na budowie, jest nieskuteczne. Świadek ten zeznał, że był tylko kilka razy na budowie, a więc nie wykluczył, że w innych dniach uczestnik pracował na budowie. Ustalając wartość rynkową nieruchomości, na którą nakłady wchodziły w skład majątku dorobkowego stron, Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłej A. C.. Opinia ta ostatecznie nie była przez strony kwestionowana, a Sąd Rejonowy w całości podzielił wnioski z niej wynikające.

Sąd Okręgowy podziela wywody Sądu Rejonowego w przedmiocie przyjęcia, że rodzina wnioskodawczynie pomagała małżeństwu przy budowie domu i przekazała część materiałów na tą budowę, a także że w inny sposób angażowała się w budowę. Sąd Okręgowy podziela też wywody Sądu Rejonowego, oparte na zgromadzonym materiale dowodowym, że uczestnik istotnie przyczynił się do stworzenia majątku wspólnego, aktywnie uczestniczył w budowie od samego początku, między innymi wykonywał prace przy fundamentach, stropu oraz dachu. Ponadto pomagał przy budowie studni położonej poza przedmiotową działką, która to studnia miała służyć do zaopatrzenia budowanego domu w bieżącą wodę i partycypował w kosztach, przekazując zarabiane pieniądze na budowę domu żonie, która zajmowała się sprawami finansowymi.

Zgodnie z treścią art. 31 § 1 k.r.o. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przepis ten wprowadza domniemanie faktyczne przynależności składników do majątku wspólnego małżonków, jeżeli rzecz została nabyta przez jednego z nich. Taki pogląd jest utrwalony w orzecznictwie. Domniemanie przynależności do majątku wspólnego przedmiotów majątkowych nabytych w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich może być obalone przez wykazanie, iż nabycie przedmiotu majątkowego nastąpiło ze środków finansowych stanowiących majątek osobisty (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 2.03.2012r., sygn. akt II CSK 363/11; wyrok Sądu Najwyższego z 9.01.2001r., sygn. akt II CKN 1194/00). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że domniemanie z art. 31 k.r.o. zostało skutecznie obalone przez wnioskodawczynię co do działki treścią aktu notarialnego oraz co do drzewa na dach treścią zeznań S. M., natomiast pozostałe nakłady co do budynku wybudowanego do stanu surowego wchodzi w skład majątku wspólnego. Wbrew treści art. 6 k.c. wnioskodawczynie nie udowodniła, że nakłady na nieruchomość w postaci budynku mieszkalnego pochodziły w 90 % z jej zaangażowania. Przeczą temu ustalenia co do nakładów poczynionych aktywnym zaangażowaniem w budowę oraz partycypowaniem w kosztach przez uczestnika, potwierdzone zeznaniami świadków, ocenionymi przez Sąd Rejonowy jako wiarygodne, zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Podsumowując Sąd Okręgowy uznał, że apelacja wnioskodawczynie jest niezasadna.

Odnosząc się do apelacji uczestnika stwierdzić należy, że zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. jest zasadny, gdyż istotnie do rozłożenia spłaty na raty w postępowaniu o podział majątku wspólnego ma zastosowanie art. 212 § 3 k.c., a nie przepis art. 320 k.p.c., ale naruszenie to nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Rejonowy rozkładając na raty zasadzoną spłatę uwzględnił te okoliczności, które obejmuje przepis art. 212 § 3 k.c. Nie naruszył Sąd Rejonowy w tym względzie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. oceniając możliwości uiszczenia spłaty przez wnioskodawczynię.

Stosownie do treści art. 212 § 3 k.c., sąd zasądzając spłatę może ją rozłożyć na raty, ustalając termin ich uiszczenia oraz wysokość odsetek. Przy rozkładaniu spłaty, dopłaty na raty, Sąd winien wyważyć i właściwie ocenić uzasadnione interesy oraz sytuację życiową każdej z osób zobowiązanych i uprawnionych do spłaty.

W rozpoznawanej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy rozkładając spłatę należną uczestnikowi na okres dwóch lat, wziął pod uwagę sytuację życiową wnioskodawczynie, pod której opieką znajduje się syn stron oraz jej zarobki, a tym samym możliwości zgromadzenia oszczędności. Sąd Rejonowy wziął również pod uwagę długość toczącego się postępowania i wnioski wnioskodawczynie o przyznanie jej nakładów za spłatą na rzecz uczestnika, składany od początku postępowania. W tym miejscu należy przypomnieć, że wnioskodawczynie od początku, aczkolwiek nieskutecznie, proponowała spłatę tylko w kwocie 10 000 zł, a zatem zarzut, że od początku postępowania winna być przygotowana na spłatę w zasądzonej kwocie, jest nieuprawnione.

W treści postanowienia z dnia 24.01.2013r. V CSK 79/12, LEX nr 1296718, Sąd Najwyższy wskazał, że dla określenia terminu spłaty nie bez znaczenia jest czas trwania postępowania podziałowego, jeżeli w tym okresie uczestnik postępowania zobowiązany do spłat, korzystał z przedmiotu objętego węzłem współwłasności. Wprawdzie wnioskodawczynie nie mogła korzystać z domu, z którego nakłady podlegają rozliczeniu, nie został on bowiem wykończony ale czas trwania niniejszego postępowania powinien i miał wpływ na okres spłat należnych uprawnionemu. Te okoliczności - o czym była mowa wyżej - Sąd Rejonowy wziął pod uwagę przy rozkładaniu spłaty na raty i ustaleniu terminu ich uiszczenia i stanowisko to należy zaakceptować. Takie rozstrzygnięcie w ocenie Sądu Okręgowego będzie uwzględniało nie tylko interes wnioskodawczynie, ale w równym stopniu interes uczestnika zarówno pod względem materialnym jak i życiowym.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił także apelację uczestnika. Orzeczenie wydano na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., uznając, że przy oddaleniu obu apelacji, brak byłoby podstaw do odstąpienia od zasady w nim wyrażonej.

Zofia Klisiewicz Mieczysław H. Kamiński Ewa Adamczyk